

KS. ROMAN SZEWCZYK
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
ORCID 0000-0003-3366-835X

POSTĘPOWANIE W SPRAWIE UDOWODNIENIA CUDÓW NA PRZYKŁADZIE CUDÓW ZA PRZYCZYNĄ ŚW. STANISŁAWA PAPCZYŃSKIEGO

Treść: Wstęp. – 1. Dochodzenie diecezjalne w sprawie cudu, czynności przygotowawcze i wstępne. – 2. Proces na temat domniemanego cudu. – 3. Postać św. Stanisława Papczyńskiego. – 4. Droga do beatyfikacji. – 5. Kanonizacja św. Stanisława Papczyńskiego.

Wstęp

Kościół spośród niezliczonej rzeszy wyznawców ogłasza niektórych błogosławionymi i świętymi za pomocą aktu sprawujących władzę w Kościele. Ten akt materializuje się w beatyfikacji i kanonizacji. Stwierdzenie świętości, która jest rzeczywistością teologiczną, Kościół ujmuje w ramy prawne wyznaczając określone granice, w których ta rzeczywistość nadprzyrodzona jest ujmowana według ludzkiego punktu widzenia. Zanim Papież ogłosi jakiś cud, konieczne jest dowodzenie i udowodnienie, aby uzyskać absolutną i całkowitą pewność moralną co do autentyczności danego zjawiska. Według obowiązującego prawa kanonizacyjnego zasadniczą rolę odgrywa proces diecezjalny i następnie przesłanie akt do Kongregacji. Dla potrzeb niniejszego artykułu skupimy się na niektórych elementach procesu diecezjalnego i orzeczeniu Kongregacji, aby przedstawić zatwierdzone cuda za wstawiennictwem św. Stanisława Papczyńskiego.

1. Dochodzenie diecezjalne w sprawie cudu, czynności przygotowawcze i wstępne

W dochodzeniu diecezjalnym badanie cudów jest bardziej skomplikowane niż procedura odnośnie do heroiczności cnót. Proces ten ma udowodnić uproszenie cudu za wstawiennictwem kandydata do ogłoszenia błogosławionym lub świętym oraz do udowodnienia rzeczywistości cudu. Omawiana kwestia przedstawiona jest w konstytucji Papieża Jana Pawła II¹. Według ustawodawstwa Jana Pawła II dochodzenie diecezjalne dotyczące sług Bożych i beatyfikowanych prowadzi specjalnie powołany w diecezji trybunał. Należy do niego powód, postulator², biskup diecezjalny i jego delegat, promotor sprawiedliwości, biegli i notariusze. Mówimy oczywiście o tych osobach, które pełnią funkcje urzędowe w tym dochodzeniu. Dochodzenie diecezjalne w procesie kanonizacyjnym jest bardzo ważne, gdyż ono decyduje o dalszych etapach postępowania, a nawet o jego ostatecznym rezultacie. Dlatego powinno być starannie przygotowane i przeprowadzone z zachowaniem przepisów prawa. Jak zauważa H. Miształ, początkowo rozstrzygająca jest decyzja postulatora o wyborze faktu i zebraniu wstępnej dokumentacji. Przygotowana dokumentacja powinna zawierać szczegółowy opis domniemanego zdarzenia cudownego, komplet dokumentacji medycznej, wykaz ewentualnych świadków zarówno ze słyszenia jak i z urzędu. Po zebraniu dokumentów, korzystając z możliwości, powinien przedstawić cały zgromadzony materiał rzymskiemu postulatorowi sprawy celem zakwalifikowania danego faktu jako rokującego nadzieję pozytywnego rezultatu dochodzenia diecezjalnego³. Postulator składa prośbę o wszczęcie postępowania w sprawie udowodnienia cudu do kompetentnego biskupa czyli biskupa miejsca, gdzie miało miejsce

¹ IOANNES PAULUS II, „*Constitutio Apostolica Divinus Perfectionis Magister*”, 25 *ian.*, 1983. AAS 75(1983) 349-355. Tekst polski H. MISZTAŁ, *Prawo kanonizacyjne*, Lublin 2003, s. 506-515.

² H. MISZTAŁ, Komentarz do Konstytucji Apostolskiej „*Divinus Perfectionis Magister*”, Lublin 1987, s. 93.

³ H. MISZTAŁ, *Prawo kanonizacyjne*, Lublin 2003, s. 400-403.

zdarzenie uważane za cudowne. Formalna prośba musi zawierać dokumentację, czyli dokładną relację na temat domniemanego cudu, załącznik dokumentów w prowadzonej sprawie oraz listę świadków do przesłuchania⁴. Zanim biskup kompetentny rozpocznie proces, winien zasięgnąć rady biegłych lekarzy lub specjalistów na temat rozważanego przypadku. Otrzymana opinia powinna zawierać wstępne opinie o zdarzeniu domniemanym cudownym, opinię promotora sprawiedliwości, zestaw pytań dla świadków, opinie biegłych i opinię wstępną na temat okoliczności uzdrowienia⁵. Tak zgromadzone materiały pozwalają odbyć sesję wstępną w sądzie biskupim wobec biskupa i jego delegata, aby ukonstytuować trybunał, który będzie rozpatrywał sprawę z udziałem biegłych i lekarzy wypełniających swoje zadania czyli biegli zawsze obecni i zadający pytania a także lekarze, którzy stwierdzają stan uzdrowionej osoby, ale bez wypowiedzania się na temat nadprzyrodzonego charakteru uzdrowienia⁶.

2. Proces na temat domniemanego cudu

Sesja wstępna odbywa się wobec biskupa diecezjalnego, jego delegata i przy udziale promotora sprawiedliwości. To właśnie „postulator przedstawia prośbę (*supplex libellus*) oraz reskrypt ordynariusza i prosi o rozpoczęcie procesu. Biskup wyżej wspomniane dokumenty przekazuje promotorowi sprawiedliwości, a gdy ten nie zgłasza sprzeciwu co do ich autentyczności, są one z kolei przekazywane kanclerzowi kurii diecezjalnej. Na sesji tej następuje ukonstytuowanie trybunału, który był powołany w reskrypcie biskupa”⁷. Wcześniej postulator wybiera fakt, który jego zdaniem ma być przedmiotem

⁴ R. RODRIGO, *Manuale per istruire i processi di canonizzazione*, Istitutum Historicum Augustianorum Recollectorum, Roma 1991, II ed. Roma 1998, s. 107-108.

⁵ H. MISZTAŁ, *Prawo kanonizacyjne*, dz. cyt., s. 403-407. *Normy*, 34: a) Gdy chodzi o uzdrowienie z jakiejś choroby, Biskup lub jego delegat zasięgają rady lekarza, który przedkłada pytania dla świadków, aby sprawę dokładniej wyjaśnić stosownie do konieczności i okoliczności.

⁶ M. RUPERTO, *Procedura nell'accertamento dei miracoli*. Studium Congregationis de Causis Sanctorum – ad usum privatam auditorum), Roma 1993, s. 181.

⁷ H. MISZTAŁ, *Prawo kanonizacyjne*, dz. cyt., s. 407.

procesu diecezjalnego aby udowodnić zaistniały cud. Kontaktuje się z osobą uzdrowioną celem odebrania szczegółowego opisu cudownego zdarzenia. Obok opisu ze szczegółami medycznymi istotny jest aspekt podjętej modlitwy za wstawiennictwem Sługi Bożego lub Błogosławionego. Normy uszczegóławiają zasady powołania naocznych świadków m.in. z rodziny, lekarz prowadzący, personel medyczny i innych znających to zdarzenie⁸.

Trybunał diecezjalny pracuje podczas sesji roboczych, w których gromadzi środki dowodowe. W postępowaniu dotyczącym aprobaty cudu wymagany jest przede wszystkim dowód z zeznań świadków naocznych⁹. Dlatego sesje, podczas których odbywa się przesłuchanie świadków, muszą dokonywać się wobec delegata biskupiego, promotora sprawiedliwości i notariusza. Ponadto delegat biskupa na wniosek postulatora i wysłuchaniu zdania promotora sprawiedliwości wybiera biegłego lekarza, który składa przysięgę na wierność wypełnienia zadań i dochowania tajemnicy. Dotyczy to również wszystkich świadków, którzy po złożonych zeznaniach wysłuchują ich odczytania i ewentualnie wnioskuje o ich poprawki, a następnie je podpisują. Powaga prowadzonego procesu nakazuje, aby podczas jednej sesji przesłuchać jednego świadka, chociaż za pomocą formularza *examinis suspensio* można przesłuchać więcej niż jednego świadka. Po każdej dalszej sesji, podczas których przesłuchuje się świadków, dołącza się dokumenty dostarczone przez świadków. Takie dokumenty przedłożone podlegają akceptacji i włączeniu do akt. Ponadto obok zeznań świadków i złożonych dokumentów w procesie uczestniczą biegli. Poza lekarzem biegłym gromadzi się również opinie dwóch oddzielnych biegłych lekarzy¹⁰.

Przesłuchanie świadków, zebranie opinii i dokumentów kończy proces diecezjalny i na ostatniej sesji z udziałem biskupa diecezjalnego, delegata biskupa i promotora sprawiedliwości notariusz

⁸ Por. W. PADACZ, *Problem badania cudownych uzdrowień w prawie beatyfikacyjnym i kanonizacyjnym*. Prawo Kanoniczne 8 (1965) 1-2, s. 108-110.

⁹ R. RODRIGO, *Manuale...*, dz. cyt., s. 113.

¹⁰ H. MISZTAŁ, *Prawo kanonizacyjne*, dz. cyt., s. 415-417.

przedstawia oryginał akt, transumpt i jego tłumaczenia. Przy braku sprzeciwu ze strony promotora, biskup swoim podpisem deklaruje autentyczność i integralność akt oryginalnych i transumptu. Oprócz niego podpisy składają również: delegat biskupa, promotor sprawiedliwości i kursor. Następnie sporządza się dokument zwany *Instrumentum clausurae processus canonizationis super asserto miro intercessioni tributo Servi*. Całość akt zawiera list biskupa do Kongregacji, delegata biskupa i promotora sprawiedliwości o przebiegu procesu i o świadkach, następnie następuje złożenie w kopertach i opieczętowanie¹¹.

Tak przygotowane dokumenty w oryginale przechowuje się w archiwum Kurii, zaś do Rzymu przesyła się transumpt wraz z dwoma egzemplarzami dokumentacji sprawy. Akt przechowywanych w archiwum Kurii nie można otwierać bez zezwolenia Stolicy Apostolskiej¹².

Według Regulaminu Kongregacji Spraw kanonizacyjnych do betyfikacji wymaga się aprobaty jednego cudu i aprobaty prawdziwej opinii łask szczególnych. Dlatego Biskup powinien przesłać do Kongregacji akta dochodzenia diecezjalnego w sprawie udowodnienia cudu (*acta processus*) i na żądanie Kongregacji akta łask szczególnych¹³.

Najbardziej precyzyjnie opisuje i komentuje dział z zakresu prawa kanonizacyjnego formalnego, – ks. Prof. H. Misztal – czyli prawa w ramach którego można wyróżnić kwestie ogólne, przygotowanie

¹¹ „Na pierwszej kopercie zawierającej pisma biskupa, delegata biskupa i *instrumentum clausurae* pisze się: Plicum literarum E. mi Episcopi et R. morum D. norum Delegati episcopalis ac Promotoris Iustitiae, necnon clausurae Instrumentum Transumptorum Processus Canonizationis asserto miro Servi Dei [...] Ita est [...] Notarius acutarius [...] L.S. Na wszystkich opieczętowanych, a zawierających dwa transumpty należy napisać: Congregationi pro Causis Sanctorum Roma. Exempla sive transumpta publica atque authentica integri processus super asserto miro intercessioni tribuito Servi Dei [...] in Curia [...] constructi a R. do D. no Delegato episcopale ab E. mo Episcopo [...] deputato, praesentanda et exhibenda Congregationi pro Causis Sanctorum, vel eius E. mo D. no Segretario, et nonnisi de mandato eiusdem Sacrae Congregationis aperienda. Ita est [...] Natarius actuarius [...] L.S.” H. MISZTAL, *Prawo kanonizacyjne*, dz. cyt., s. 436.

¹² Por. J.R. BAR, H. MISZTAL, *Postępowanie kanonizacyjne*, Warszawa 1985, s. 115-116.

¹³ *Regolamento della Congregazione per le Cause dei Santi*, Roma 1983, art. 26 §1.

do procesu, osoby biorące udział w postępowaniu diecezjalnym, procedurę na etapie diecezjalnym, środki dowodowe, postępowanie dotyczące męczeństwa, postępowanie dotyczące cudu¹⁴.

3. Postać św. Stanisława Papczyńskiego

Po przedstawieniu w skrócie teoretycznych założeń procesu chcę przedstawić postać Stanisława Papczyńskiego i Jego drogę do świętości.

Stanisław Papczyński urodził się 18 maja 1631 roku w Podegrodziu koło Starego Sącza. Zmarł w Górze Kalwarii koło Warszawy 17 września 1701 roku. Jego ojciec był kowalem, matka wychowywała dzieci i prowadziła dom. Tego samego dnia, którego się urodził (18 maja 1631) został ochrzczony w miejscowym kościele parafialnym św. Jakuba Apostoła. Odnaczał się duchem pobożności. Skończył trzyletnią elementarną szkołę parafialną po czym udał się do Jarosławia a następnie do Lwowa, aby kontynuować naukę. We Lwowie 1648r. zapadł na ciężką chorobę, w wyniku której przez pewien czas błąkał się po ulicach, żebrając o jałmużnę. Odnaleziony przez ojca powrócił do domu, gdzie powróciwszy do zdrowia udał się w 1649 r. do Podolińca, aby uczyć się w Kolegium Pijarów. Szalejąca zaraza zmusiła go do powrotu do domu. Następnie ukończył retorykę i dwuletni kurs filozofii w Rawie Mazowieckiej. Był młodzieńcem religijnym, umartwionym, rozmiłowanym w nauce i modlitwie oraz czci do Matki Bożej, które to cechy wyniósł z atmosfery rodzinnego domu i jego pobożnych rodziców¹⁵.

¹⁴ Por. H. MISZTAŁ, *Elementy prawno-kanoniczne „świętości kanonizowanej” w świetle najnowszej jurysprudencji Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych*, Prawo Kanoniczne 39/3-4 (1996), s. 171-196; H. MISZTAŁ, *Kanonizacja równoznaczna*, Prawo Kanoniczne 21/3-4 (1978), s. 189-216; H. MISZTAŁ, *Biografia w procesie beatyfikacyjnym*, Prawo Kanoniczne 25/1-2 (1982), s. 267-279. Także: W. BARTOSZEWSKI, *Archiwum postulacji (Propozycje w sprawie zorganizowania archiwum)*, Prawo Kanoniczne 24/1-2 (1981), s. 271-280.

¹⁵ T. ROGALEWSKI, *W służbie Jezusa i Maryi. Stanisław Papczyński (1631-1701) Założyciel Księży Marianów*. [online], stanislawpapczynski.org [zarchiwizowane z adresu 2016-09-03], s. 5-6.

Jako młody chłopak kształcił się w kolegiach jezuickich i pijarskich. W wieku 23 lat wstąpił do zakonu pijarów. Jako zakonnik i kapłan odznaczał się duchem modlitwy i umartwienia. Osiągnął głębokie zjednoczenie z Bogiem. Był cenionym spowiednikiem i wychowawcą. Głoszona przez niego prawda, że wszyscy chrześcijanie, także osoby świeckie, są powołani do świętości, była w jego czasach uważana za odkrywczą. Ojciec Papczyński był autorem podręcznika na temat życia duchowego, skierowanego do wszystkich, w tym do osób świeckich, „Mistyczna świątynia Boga”¹⁶. Wychowany w atmosferze nabożeństwa do Matki Bożej, w szczególności sposób rozmiłował się w misterium Jej Niepokalanego Poczęcia. W tej tajemnicy odnajdywał sedno chrześcijaństwa: wysłużony przez Jezusa dar miłości Boga do człowieka, przyjęty przez Maryję, jako pierwszą spośród wierzących. W misterium Niepokalanego Poczęcia Matki Bożej św. Stanisław pokładał nadzieję na osiągnięcie dóbr wieczystych. Często powtarzał: „Niepokalane Poczęcie Maryi Dziewicy niech nam będzie zbawieniem i obroną”. Podstawową formę kultu Niepokalanego Poczęcia widział w naśladowaniu Maryi, rozumianym jako współpracę z łaską Bożą udzielaną przez Chrystusa. Podczas pobytu u pijarów Ojciec Papczyński dał się poznać jako zwolennik radykalnego życia zakonnego, wiernego regule Założyciela, co przyczyniło się do wielu jego upokorzeń a nawet uwięzienia¹⁷.

„Przed odejściem z zakonu o. Stanisław w obecności osób zgromadzonych w domu pijarów w Kazimierzu pod Krakowem odczytał przygotowany wcześniej akt całkowitego ofiarowania się Trójjedynemu Bogu i Bogarodzicy Maryi Niepokalanej (tzw. *Oblatio*) i powiedział, że ma zamiar założyć «Towarzystwo Księży Marianów Niepokalanego Poczęcia». Wyznał też wiarę w Niepokalane Poczęcie

¹⁶ S. PAPCZYŃSKI, *Mistyczna świątynia Boga, którą ukazał w chrześcijaninie czcigodny ojciec Stanisław Od Jezusa i Maryi, prezbiter polski*, Wydawnictwo Księży Marianów Warszawa 2021.

¹⁷ T. ROGALEWSKI, *W służbie Jezusa i Maryi. Stanisław Papczyński*, dz. cyt., s. 8-15. Zob. J. KUMALA, *Błogosławiony Stanisław Papczyński Założyciel Zgromadzenia Księży Marianów. Przewodnik bibliograficzny*. *Ephemerides Marianorum* 2(2013), s. 605-615.

i złożył tzw. «ślub krwi», tj. zadeklarował gotowość oddania życia w obronie tej prawdy wiary. Lata spędzone u pijarów były dla o. Stanisława szkołą życia zakonnego, miejscem przygotowania do nowych zadań. Powiedział kiedyś, że «wizję» nowego zakonu «ukszałtował w [jego] umyśle Duch Boski». Po opuszczeniu pijarów odrzucił zaproszenia kilku zakonów, które chciały go przyjąć do swoich wspólnot, oraz proponowane mu przez niektórych biskupów beneficja i zaczął podejmować próby realizacji swoich zamierzeń. Dzięki wsparciu biskupa poznańskiego Stefana Wierzbowskiego mógł zamieszkać w posiadłości rodziny Karskich w Luboczynie na Mazowszu i w 1671 r. przywdział tam biały habit ku czci Niepokalanego Poczęcia. W międzyczasie przygotowywał nową regułę dla przyszłego zgromadzenia, którą nazwał *Norma vitae*, i przedstawił swoją wizję życia zakonnego małej wspólnotie pustelników w Puszczy Korabiewskiej (dziś Puszcza Mariańska). Instytut pod nazwą «Eremita marianie» otrzymał aprobatę kościelną 24 października 1673 r. na podstawie dekretu bpa Stanisława Świącickiego, wydanego podczas wizytacji archidiaconatu warszawskiego w diecezji poznańskiej. W 1677 r. bp Stefan Wierzbowski przekazał marianom kościół pod wezwaniem Wieczery Pańskiej w Nowej Jerozolimie (dziś Góra Kalwaria), przy którym powstał drugi klasztor, a 21 kwietnia 1679 r. kanonicznie erygował zakon marianów w swojej diecezji. I chociaż początkowo nowy zakon odbiegał od jego wizji, o. Stanisław stale szukał sposobów zabezpieczenia jego bytu i przyszłego rozwoju; jednocześnie starał się zmienić jego pustelniczy charakter na apostołski, na wzór pijarów, których znał i bardzo cenił¹⁸.

4. Droga do beatyfikacji

„Stanisław Papczyński cieszył się opinią świętości już za życia. Trudności, z którymi po jego śmierci borykał się zakon marianów, spowodowały, że początkowo nie podjęto starań o jego beatyfikację. Intensywne działania rozpoczął dopiero sługa Boży Kazimierz

¹⁸ A. PAKUŁA, *O. Stanisław od Jezusa i Maryi Papczyński – założyciel marianów*. A [online], opoka.org.pl, 2007 [zarchiwizowane z adresu 2017-06-28].

Wyszyński, marianin, w połowie XVIII w. Proces informacyjny został otwarty w diecezji poznańskiej i trwał od 1767 do 1769 r. Akta procesu przesłano do Stolicy Apostolskiej wraz z listami postulacyjnymi, pośród których była uchwała Sejmu Koronacyjnego Rzeczypospolitej z 1764 r., zatytułowana «Wniesienie się *ad Curiam Romanam* o kanonizację i beatyfikację Stanisława Papczyńskiego». 22 lipca 1775 r. Kongregacja Obrzędów wydała dekret *super scriptis*, stwierdzający, że pisma o. Papczyńskiego nie zawierają niczego, co byłoby niezgodne z wiarą i moralnością. Niestety, kolejna wojna, klęski polityczne Rzeczypospolitej, rozbiory i kasata klasztorów mariańskich spowodowały przerwanie procesu¹⁹. Przetrwiała jednak pamięć o świętości o. Stanisława. W Górze Kalwarii przy jego grobie zawsze obchodzono uroczyste rocznice jego urodzin (18 maja) i śmierci (17 września), pisarze przypominali jego postać i powoływali się na jego autorytet religijny i moralny, wierni doświadczali jego cudownego wstawienictwa. Na początku XX w., po odrodzeniu się zakonu marianów, w 1923 r. podczas kapituły generalnej, której przewodniczył bł. Jerzy Matulewicz, zdecydowano podjąć na nowo starania o beatyfikację. Proces został wszczęty w 1953 r., i 13 czerwca 1992r. za pontyfikatu Jana Pawła II Kongregacja do Spraw Kanonizacyjnych wydała dekret o heroicznosci cnót ojca Stanisława²⁰.

Ojciec Stanisław widziany był jako patron małżeństw pragnących potomstwa i obrony życia. Wielu małżonków mających trudności z poczęciem potomstwa po modlitwie otrzymało dar potomstwa. I w tym kontekście pojawia się wydarzenie, które Ojcowie Marianie przedstawiają jak wydarzenie cudowne i rozpoczynają proces zmierzający do beatyfikacji O. Założyciela.

¹⁹ G.A. NAVIKEVICIUS MIC, *Stanislawo di Gesù Maria Papczycki (1631-1701) Scolpio e Fondatore della congregazione dei Padri Mariani, Dissertatio ad Lauream in Fac. Hist. Wccl.*, Roma 1960, s. 232-234.

²⁰ A. PAKUŁA, *O. Stanisław od Jezusa i Maryi Papczyński – założyciel marianów...*, dz. cyt.

Oto nadzwyczajna historia, którą – po wnikliwym zbadaniu – Stolica Apostolska uznała za cud za wstawiennictwem Ojca Papczyńskiego. Młoda kobieta była w stanie błogosławionym. Radość nie trwała jednak długo, już pierwsze tygodnie ciąży ujawniły niebezpieczeństwo utraty dziecka. Badanie USG przyniosło smutną diagnozę: płód znacznie się zmniejszył, akcja serca ustała, a lekarz stwierdził, że dziecko nie żyje. Badanie wykonane następnego dnia potwierdziło diagnozę. Matce zalecono odstawienie leków podtrzymujących ciążę, aby mogło dojść do samoistnego poronienia. Po trzech dniach matka udała się na kontrolę lekarską. W przypadku, gdyby nie doszło do samoistnego poronienia, lekarz planował usunąć martwą ciążę. Badanie USG przyniosło ogromne zaskoczenie, w obecności licznych świadków lekarz stwierdził ożywienie płodu. Zważywszy na wcześniejszą, dwukrotnie postawioną diagnozę stwierdzającą śmierć, wydawało się niemożliwe, że dziecko nadal żyje. Lekarz postanowił powtórzyć badanie innym aparatem. Wynik niezbitnie potwierdził, że serduszek dziecka bije. Niecałe siedem miesięcy później rodzina cieszyła się narodzinami niemowlęcia, które przyszło na świat w 2001 roku zdrowe i nadal rozwija się prawidłowo.

Tę radosną wiadomość przekazał nam ojciec chrzestny szczęśliwej matki. Kiedy dowiedział się, że jego chrześnica przebywa w szpitalu, a jej ciąża jest poważnie zagrożona, rozpoczął nowennę o łaski za przyczyną Ojca Stanisława. Ożycie płodu opisane powyżej dokonało się w trakcie odprowadzania dziewięciodniowej nowenny w intencji uratowania dziecka. Do nowenny włączyli się z czasem inni członkowie rodziny. Tak pomyślnie zakończenie tego dramatycznego zdarzenia – bez jakichkolwiek wątpliwości – związane ze wstawiennictwem Założyciela Zgromadzenia Księży Marianów. Ojciec chrzestny od długiego czasu był żarliwym czcicielem Ojca Stanisława. Pewnego razu usłyszał o łaskach, jakie otrzymują wierni proszący o łaski za jego wstawiennictwem. Nie dziwi więc fakt,

że za przyczyną Ojca Stanisława błagał Boga o uratowanie dziecka swojej córki chrzestnej²¹.

Proces diecezjalny badający to wydarzenie odbył się w latach 2003–2004. W procesie diecezjalnym zebrano wszystkie zeznania, świadectwa, dokumenty. Następnie Konsulta Lekarzy w Rzymie 12 maja 2005 roku, a Konsulta Teologów dnia 20 września 2006 roku oceniły, że mamy do czynienia ze zdarzeniem cudu za wstawiennictwem S. Papczyńskiego. Cud został uznany przez Kongregację Spraw Świętych za upoważnieniem Ojca Świętego Benedykta XVI 16 grudnia 2006 roku. Uroczystej beatyfikacji Ojca Stanisława, która odbyła się 16 września 2007 roku w Licheniu, przewodniczył Sekretarz Stanu. „Przez trzy wieki do grobu Ojca Stanisława rzesze wiernych przyciągały: jego świętość, wiara w jego wstawiennictwo u Boga oraz pragnienie wymodlenia jego beatyfikacji. Wreszcie nadszedł ten upragniony dzień! Wypełnia nas radość i wdzięczność wobec Boga i Maryi Niepokalanej. Dziś oddajemy cześć Ojcu Stanisławowi jako błogosławionemu²²”.

5. Kanonizacja św. Stanisława Papczyńskiego

Drugi cud uznany przez Kongregację Spraw Kanonizacyjnych jako dokonany przez Boga za przyczyną Ojca Papczyńskiego wydarzył się w 2001 roku. Dotyczył on uzdrowienia śmiertelnie chorej młodej kobiety. „Dwudziestoletnia kobieta zachorowała na niewinne zdaniem lekarzy przeziębienie, które jednak przybierało na sile. Nic nie wskazywało na nagłe pogorszenie zdrowia tuż przed ślubem, do którego zostało kilka miesięcy. Przed dziewczyną otwierała się szczęśliwa

²¹ J. KOSMOWSKI, W. SKÓRA, *Cuda i łaski za przyczyną św. Stanisława Papczyńskiego*, Warszawa 2016, s. 11-13.

²² J. ROKOSZ, *Przemówienie Przełożonego generalnego Zgromadzenia Księży Marianów na rozpoczęcie Mszy dziękczynnej za dar beatyfikacji Założyciela Zgromadzenia Ojca Stanisława Papczyńskiego w 306. rocznicę jego śmierci*. <https://stanislawpapczynski.org/przemowienie/> [dostęp 7.11.2023 r.]

przyszłość u boku kochającego męża. Narzeczony zaniósł na rękach ślaniającą się kobietę do szpitala. Została przyjęta w ciężkim stanie na oddział płucny. Wkrótce przeniesiono ją na OIOM, gdzie spędziła aż 35 dni. Rozpoznano u chorej pozaszpitalne zapalenie płuc i zakażenie *Streptococcus pneumoniae*. Ciężkie stadium ostrej niewydolności oddechowej ARDS, przechodzące w niewydolność wielonarządową oraz wstrząs septyczny spowodowały konieczność zaintubowania i podłączenia do respiratora umierającej kobiety. Zapadła decyzja o wprowadzeniu jej w stan śpiączki farmakologicznej. Po upływie 20 dni walki zespołu lekarskiego o życie chorej, jej stan gwałtownie się pogorszył. Znalazła się na granicy życia i śmierci. Lekarz prowadzący poinformował matkę o stanie beznadziejnym.

W obliczu tragedii rodzina i cała wspólnota parafialna rozpoczęły żarliwą modlitwę. Rok wcześniej wspólnie przeżywali beatyfikację, dlatego działanie Ojca Stanisława było im bliskie i żywe. Rozpoczęli nowennę za wstawiennictwem Błogosławionego Ojca Stanisława Papczyńskiego w Wielką Środę. Po upływie 9 dni odmawiania modlitwy stan chorej niespodziewanie poprawił się. Ostatni dzień Nowenny przyniósł niespodziewane samodzielne wybudzenie się kobiety. Lekarze ekstubowali ją. Całkowicie ustąpiła niewydolność oddechowa i krążeniowa. Na kontrolnym RTG klatki piersiowej nie znaleziono żadnych objawów zapalnych, widocznych zwykle po przebyciu zapalenia płuc i ARDS. Obraz RTG wskazywał czyste płuca jak u noworodka, bez żadnych zwapnień i zwłóknień. Chora przed tragicznymi wydarzeniami paliła, porzuciła nałóg po wyjściu ze szpitala. Uzdrowienie kobiety na łożu śmierci nastąpiło w czasie odmawiania nowenny za wstawiennictwem Ojca Paczyńskiego. Leczenie odbyło się zgodnie z procedurami medycznymi i według specjalistów powrót do zdrowia był niemożliwy²³.

17 września 2015 roku Konsulta Lekarska w Rzymie uznała niewy tłumaczalność z punktu widzenia medycznego oraz cudowność tego

²³ A. KRYSZCZUK, *Niesamowite cuda za sprawą Ojca Stanisława Papczyńskiego*, Fronda: <https://www.frona.pl/a/niesamowite-cuda-za-sprawa-ojca-stanislaw-papczynskiego,110277.html>. [dostęp 7.11.2023 r.]

zdarzenia. Konsulta Teologów w Rzymie 10 listopada 2015 roku ogłosiła cud dokonany przez Boga za wstawiennictwem bł. Ojca Papczyńskiego. Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych 22 stycznia 2016 roku upoważniona przez Ojca Świętego Franciszka promulgowała dekret o cudzie za przyczyną Błogosławionego Stanisława Papczyńskiego.

Do momentu kanonizacji dla wielu katolików na świecie postać ojca Papczyńskiego była tajemnicza i mało znana. „Zmieniło się to diametralnie w ostatnich latach, kiedy Święty »przypomniał« o sobie, wyprasząc u Boga wiele cudów i nadzwyczajnych łask”. *O prawdziwym kulcie świętego można mówić wówczas, gdy wierni świadomie decydują się na naśladowanie jego cnót* – opowiada ks. Wojciech Skóra MIC, kustosz grobu Świętego w Górze Kalwarii. – *To już się dzieje. Nasi pielgrzymi mówią: „proszę księdza, ojciec Papczyński miał w życiu tyle przeszkód, ale zawsze ufał Bogu, w każdej sytuacji. Chciałbym czynić podobnie”.*

„Dlaczego tak długo, bo przeszło 300 lat, Kościół czekał z tą beatyfikacją i kanonizacją? Na to pytanie odpowiedział kard. Franc Rodé z Watykanu: »Pamiętajmy, że Opatrzność Boga nie zawsze kroczy ścieżkami ludzkich tęsknot, a dary Jego łaski przychodzą często nie wtedy, gdy wołamy, lecz w czasie najbardziej sposobnym. Jeśli teraz radujemy się wyniesieniem Stanisława Papczyńskiego na ołtarze, to z całą mocą możemy powiedzieć, że dzisiaj jest ten dzień, kiedy świadectwo jego życia jest najbardziej potrzebne Kościołowi i światu«. Misja św. Stanisława jest związana z trzema elementami, które są drogą przewyciężenia kryzysu współczesności. Są to: Niepokalane Poczęcie Matki Bożej, modlitwa za zmarłych i oraz szeroko pojęta ewangelizacja”.

Procedure for proofing miracles on the example of miracles through the cause of st. Stanisław Papczyński

The Church, among its countless followers, declares some blessed and saints by means of the act of those exercising authority in the Church. This act materializes in beatification and canonization. The Church places the

statement of holiness, which is a theological reality, in a legal framework, setting specific limits within which this supernatural reality is recognized from the human point of view. Before the Pope announces a miracle, proof and proof are necessary to obtain absolute and complete moral certainty as to the authenticity of a given phenomenon. The article presents an outline of the canonization procedure as a necessary element to declare a person blessed or saint Father Stanisław Papczyński successfully underwent this procedure, which confirmed many works considered inexplicable from a scientific point of view.

Słowa kluczowe: święci; kanonizacja; patron; prawo kanonizacyjne

Keywords: saints; canonization; patron; canonization law

NOTA O AUTORZE

Ks. dr hab. Roman Szewczyk – pracownik naukowo-dydaktyczny na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.